

Sygn. akt I C 3764/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia del. Michał Siemieniec

Protokolant: Dominika Krochmal

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2023 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. N.

o zapłatę

I. oddała powództwo główne i ewentualne;

II. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 3764/21

UZASADNIENIE WYROKU

Powód (...) S.A. w W. pozwem z dnia 16 grudnia 2021 r., skierowanym przeciwko A. N., domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 131.780,75 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 21 listopada 2021 r. do dnia zapłaty. Na kwotę tę składały się: kwota 101.400 zł tytułem zwrotu świadczenia w postaci kapitału kredytu udostępnionego stronie pozwanej; kwota 30.380,75 zł tytułem zwrotu równowartości świadczenia Banku polegającego na udostępnieniu stronie pozwanej kapitału wypłaconego w ramach nieważnej umowy kredytu. Ewentualnie, w razie oddalenia żądania zasądzenia wartości korzystania z kapitału, powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 33.140,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty, tytułem dodatkowej kwoty ponad kwotę kapitału po zwaloryzowaniu kwoty kapitału przez sąd na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. Obok tego strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądań pozwu wyjaśniono, że powoda z pozwanymi łączyła umowa kredytu indeksowanego kursem (...). Umowa kredytu stała się nieważna po wielu latach jej wykonywania, wobec czego strony winny rozliczyć się ze sobą. Przedmiotem sprawy było żądanie powoda, aby pozwany zwrócił powodowi kwotę kapitału kredytu oraz kwotę stanowiącą wartość dodatkowego nienależnego świadczenia, jakie zostało spełnione na jego rzecz, a to na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Świadczenie powoda polegało na udostępnieniu pozwanemu sumy pieniężnej i pozostawieniu po stronie pozwanej siły ekonomicznej z niej wynikającej przez czas określony w umowie kredytu, z tym zastrzeżeniem, że pozwany faktycznie ratalnie oddawał powodowi ową sumę, płacąc jednocześnie wynagrodzenie z tytułu korzystania z niej. W ramach żądania ewentualnego powód domagał się, obok zwrotu udostępnionego pozwanemu kapitału, także waloryzacji sądowej tego kapitału.

W pisemnej odpowiedzi na pozew z dnia 7 grudnia 2022 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany przyznał okoliczności faktyczne dotyczące zawarcia umowy kredytu pomiędzy stronami oraz jej nieważność, podnosząc zarzut przedawnienia. Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, pozwany podniósł zarzut potrącenia roszczenia powoda o zwrot udostępnionej kwoty kapitału w wysokości 101.400 zł z roszczeniem strony pozwanej w postaci sumy dotychczasowych świadczeń pieniężnych zrealizowanych przez stronę pozwaną w wykonaniu nieważnej umowy kredytu (k. 61). Z kolei roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału jest, zdaniem pozwanego, roszczeniem nieistniejącym. Żądanie ewentualne waloryzacji sądowej, jest według pozwanego nieuzasadnione, bowiem art. 358¹ § 3 k.c. nie ma zastosowania do kredytów bankowych, poza tym nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, a więc nie została spełniona podstawowa przesłanka zastosowania waloryzacji sądowej.

Zarzut potrącenia został powtórzony przez pełnomocnika pozwanego ustnie na rozprawie w dniu 19.06.2023 r. (rejestracja od 00:21:49).

Okoliczności faktyczne były bezsporne:

W dniu 23 lipca 2008 r. A. N., działający jako konsument, zawarł z (...) Bank S.A. (poprzednikiem prawnym strony powodowej) umowę kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...), nr (...). Umowa została sporządzona na wzorcu przygotowanym przez Bank. W umowie znalazły się m.in. następujące postanowienia umowne:

- celem kredytu jest refinansowanie części poniesionych kosztów na poczet budowy i nabycia od dewelopera lokalu mieszkalnego (§1 ust.1A);
- kwota kredytu wynosi 101.400,00 zł (§1 ust. 2);
- walutą waloryzacji jest (...) (§1 ust. 3);
- kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 1 lipca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 49.805,98 (...). Kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§1 ust. 3A);
- okres kredytowania to 240 miesięcy (§1 ust.4);
- spłata kredytu będzie następować na podstawie nieodwołalnego w trakcie trwania umowy zlecenia dokonywania przelewu ze wskazanego w umowie rachunku (§ 6 ust. 1);
- kredyt będzie spłacany w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, który sporządzony jest w walucie frank szwajcarski (§ 10 ust. 1 i 2);
- raty kapitałowo-odsetkowe będą spłacane w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4);
- wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 5);
- kredytobiorca oświadcza, iż został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z

niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 2);

- integralną częścią umowy kredytu był regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów, który w § 1 ust. 3 stanowił, że kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę.

Bank wypłacił A. N. w wykonaniu umowy kredytu kwotę 101.400 zł. A. N. spłacił w wykonaniu umowy na rzecz Banku w ratach kapitałowo-odsetkowych kwotę znacznie przekraczającą 101.400 złotych. W dniu 3 czerwca 2023 r. pozwany złożył w placówce (...) S.A. wezwanie do zapłaty kwoty 207.386,48 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych (k. 111).

W dniu 13 czerwca 2023 r. A. N. złożył w placówce (...) S.A. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu nienależnego świadczenia w kwocie 207.386,48 zł z wierzytelnością Banku o zwrot kapitału (świadczenia nienależnego) w kwocie 101.400 zł.

A. N. na rozprawie w dniu 19 czerwca 2023 r., po uprzednim pouczeniu przez sąd o konsekwencjach nieważności umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul niedozwolonych, oświadczył, że godzi się na nieważność umowy, odmawiając sanowania jej wadliwości (k. 126)

Sąd zważył, co następuje

Powództwo główne, jak i ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Według § 2 tego przepisu, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei w myśl § 3, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Rozkład ciężaru dowodu reguluje § 4 omawianego przepisu, zgodnie z którym, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Kolejny przepis zawarty w art. 385² k.c. stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie, zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem, abuzywny charakter mają postanowienia umowne wprowadzające mechanizm przeliczania waluty polskiej na obcą i odwrotnie. Są to niewątpliwie klauzule odnoszące się do głównych świadczeń stron. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa realizowana była przez pozwanego w walucie krajowej. Analizując zamieszczone w umowie zawartej pomiędzy stronami klauzule dotyczące przeliczania waluty, należy dojść do wniosku, że z całą pewnością nie określono ich w sposób jednoznaczny. Są one dla laika niezrozumiałe bez pomocy profesjonalnego doradcy. A należy pamiętać, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe powinny zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Klauzula przeliczeniowa powinna być więc sformułowana na tyle jasno, by dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł objąć swą świadomością jej daleko idące konsekwencje, przede wszystkim wpływające z niej uprawnienie Banku do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania kredytobiorcy. W konsekwencji należy uznać, że pomimo tego, iż kwestionowane klauzule dotyczyły świadczeń głównych, jako niejednoznaczne, podlegają ocenie z punktu widzenia abuzywności, po myśli

art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Analizując przytoczone wyżej postanowienia umowne odwołujące się do kursu waluty obcej z wewnętrznej tabeli kursowej pozwanego Banku, trzeba zauważyć, że kurs ten nie ma charakteru określonego według jasnych i obiektywnych kryteriów, a przeciwnie - zależy każdorazowo od decyzji Banku, który wedle własnej polityki może kształtować jego wysokość, a tym samym wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Dodać należy, że w umowie nie wskazano żadnych wytycznych, w oparciu o które ów kurs miałby być wyznaczany. W swoich wypowiedziach powód wskazał, że nie otrzymał od pracowników Banku takich informacji. Oznacza to, że kwota kredytu indeksowanego kursem (...) była wypłacana w złotych po przeliczeniu według kursu kupna ustalonego arbitralnie przez bank i następnie w podobny sposób były przeliczane spłaty (przy zastosowaniu kursu sprzedaży). W tej sytuacji należy przyjąć, że wymienione klauzule, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta nie wiążą pozwanego. Abuzywności postanowień dotyczących waloryzacji można dopatrywać się również w braku ograniczenia ryzyka walutowego kredytobiorcy. Skoro Bank jest zabezpieczony przed ryzykiem poprzez prowadzenie w sposób profesjonalny odpowiedniej polityki finansowej, należało oczekiwać wprowadzenia do umowy mechanizmów ograniczających ryzyko ponoszone przez drugą stronę - konsumenta, w związku z nieograniczoną możliwością zmiany kursu waluty. Postanowienia umowne, które narażają kredytobiorcę na nieograniczone ryzyko wynikające ze zmiany kursu (umowa nie zawiera żadnego mechanizmu ograniczenia ryzyka) – są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Konstrukcja umowy jest taka, że istotna zmiana kursu waluty obcej może prowadzić do stanu, w którym wysokość zobowiązania (saldo kapitału do spłaty wyrażone w PLN), po wielu latach spłaty kredytu – może wzrosnąć do wysokości znacznie przekraczającej wysokość udzielonego kredytu, pomimo dokonywanych spłat. Wybór kredytu indeksowanego kursem (...) był podyktowany niższą ratą i oprocentowaniem oraz walutą reklamowaną jako bezpieczna. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone do krajowego porządku prawnego w wyniku implementowania Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. UE z dnia 21 kwietnia 1993 r.), co oznacza, że przy interpretacji tych przepisów należy uwzględnić orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości. Zgodnie z utrwaloną już linią orzecznictwa TSUE, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty (zob. wyrok z dnia 20 września 2017, C-186/16, R.P.Andriciuc i in. Przeciwko Banca Romanaesca S.A.). Samo podpisanie oświadczenia, że konsument jest świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia umowy nie wystarcza do uznania, że Bank spełnił wymóg przejrzystości (zob. wyrok z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring). Klauzulę tę należy uznać za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumenta. Nie sposób przyjąć, by w drodze indywidualnych negocjacji pozwany, gdyby zdawał sobie sprawę z konsekwencji omawianej klauzuli, zgodził się na ponoszenie niczym nieograniczonego ryzyka kursowego.

Należy jeszcze przytoczyć istotny wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. w sprawie K. Dziubak, J. Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, sygn. akt C-260/18, publ. (...) W orzeczeniu tym Trybunał wyjaśnił, że 1) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. 2) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z nieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. 3) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych

zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. 4) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Uwzględniając ten pogląd, kolejnym etapem musi być rozstrzygnięcie, czy bez zakwestionowanych klauzul umowa może nadal wiązać strony. Na tak postawione pytanie należy, zdaniem sądu, odpowiedzieć przecząco. Wszak po usunięciu mechanizmu przeliczania nie da się w ogóle ustalić wysokości zobowiązania odnoszącego się do świadczenia głównego z umowy kredytu. Z kolei w powołanym wyżej wyroku TSUE sprawie K. Dziubak, J. Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, Trybunał wyjaśnił, że nie ma możliwości zastąpienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym. Uwzględniając zatem, że po usunięciu zakwestionowanych postanowień z umowy kredytu pomiędzy stronami, umowa nie może w dalszym ciągu funkcjonować, należało jeszcze uwzględnić stanowisko konsumenta. W rozpoznawanym przypadku pozwany, pouczony o potencjalnych niekorzystnych skutkach upadku umowy, na rozprawie w dniu 19 czerwca 2023 r. oświadczył stanowczo, że chce nieważności umowy i rozumie konsekwencje powyższego. W tej sytuacji należało przyjąć, że umowa jest nieważna.

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu z jednej strony przez pozwanego Banku spełnionych przez powoda w wykonaniu nieważnej umowy świadczeń, z drugiej zaś strony obowiązek zwrotu przez pozwanego świadczenia otrzymanego z Banku - zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.. W myśl art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W niniejszym przypadku, z uwagi na nieważność umowy kredytu, środki finansowe wypłacone przez powoda stronie pozwanej, tytułem kredytu uznać należy za świadczenie nienależne. Na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. strona pozwana jest więc zobowiązana do zwrotu powodowi wszelkich kwot świadczonych przez Bank tytułem udzielenia kredytu. Wypada dodać, że nie doszło do przedawnienia roszczenia Banku. Należy w tym zakresie zauważyć, że do momentu złożenia oświadczenia przez konsumenta o wyrażeniu zgody na stwierdzenie nieważności umowy, roszczenie nie było w ogóle wymagalne. Podstawa świadczenia odpadła dopiero w toku niniejszego postępowania, a co za tym idzie, mógł rozpocząć swój bieg termin przedawnienia (art. 120 § 1 kc). Taki trafny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/20, publ. OSNC 2021/6/40).

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut potrącenia kwoty kapitału i zarzut ten został ponowiony ustnie przed zamknięciem rozprawy, po złożeniu przez konsumenta oświadczenia o zgodzie na nieważność. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W myśl § 2 tego przepisu skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem przyjętym w polskiej nauce prawa i orzecznictwie, jednym z warunków potrącenia jest wymagalność roszczenia, co przemawiałoby za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia złożonego pisemnie w niniejszym przypadku. Z kolei złożony na rozprawie zarzut potrącenia, z uwagi na ustną formę, nie mógłby być uwzględniony (art. 203¹ § 3 k.p.c.). Trzeba jednak zauważyć, że przy interpretacji przepisów krajowych sąd ma obowiązek uwzględnić ochronny cel dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W świetle celów tej dyrektywy, oczywiście sprzeczne z jej ochronną dla konsumentów funkcją byłaby taka wykładnia przepisów krajowych, której rezultatem byłby obowiązek zwrotu przez konsumenta świadczenia nienależnego po stwierdzeniu nieważności umowy w sytuacji, gdy Bank nie byłby jeszcze zobowiązany do zwrotu świadczenia nienależnego w postaci spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych (z uwagi na przedłużające się postępowanie z powództwa konsumenta przeciwko Bankowi). Z tego względu sąd przyjął interpretację art. 498 § 1 k.c., w myśl której

złożenie przez konsumenta – przed datą wymagalności - oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu wobec Banku o zwrot świadczenia nienależnego z wierzytelnością Banku o zwrot świadczenia nienależnego odnosi skutek w postaci umorzenia obu wierzytelności do wysokości niższej, z tym że skutek ten przesuwają się w czasie do daty wymagalności świadczenia. W rezultacie na gruncie rozpoznawanej sprawy, wskutek potrącenia, doszło do umorzenia się wierzytelności Banku o zwrot świadczenia nienależnego - kwoty kapitału, tj. 101.400 zł, wobec czego żądanie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Z kolei kwestia tzw. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału była już przedmiotem wypowiedzi TSUE, który w wyroku z dnia 15 czerwca 2023 r. C-520/21, wyraził pogląd, że w kontekście uznania umowy kredytu hipotecznego za nieważną w całości ze względu na to, że nie może ona dalej obowiązywać po usunięciu z niej nieuczciwych warunków, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że: - nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty, pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy 93/13 i zasady proporcjonalności, oraz - stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą instytucja kredytowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty. W tej sytuacji niedopuszczalne jest przyjęcie wykładni, która umożliwiłaby zasądzenie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Powództwo w tej części, z uwagi na brak podstawy prawnej, należało więc oddalić.

Taka sama musi być ocena żądania ewentualnego waloryzacji sądowej kwoty kapitału kredytu. Podstawę prawną waloryzacji stanowi przepis art. 358¹ § 3 k.c., w myśl którego w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Według § 4 tego przepisu, z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa.

W ocenie sądu, na tle rozliczeń powstałych w związku z nieważnością umów kredytów denominowanych/ indeksowanych kursem (...) brak jest podstaw do sięgania do powyższej regulacji. Po pierwsze, wbrew pojawiającym się jednostkowym orzeczeniom sądów powszechnych, iż roszczenia banków o zwrot świadczeń nienależnych w następstwie stwierdzenia nieważności umowy kredytu nie mają związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, przyjąć należy, że roszczenia te pozostają w związku z działalnością gospodarczą banku. Bank, zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 2022 poz.2324 t.j.), jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. Z kolei w myśl art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy, do czynności bankowych zalicza się m.in. udzielanie kredytów. Co więcej tego rodzaju czynności należą do najbardziej typowych czynności bankowych. Roszczenia powstałe w następstwie nieważności umowy kredytu, a więc czynności bankowej muszą być uznane za pozostające w związku z działalnością gospodarczą banku (prowadzeniem przedsiębiorstwa), ponieważ bez dokonania czynności, które okazały się nieważnymi, należących do istoty działalności banku w ogóle by nie powstały. Warto zauważyć, że wspomniany przepis w § 4 nie mówi o ścisłym związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, co oznacza, że wystarczy tutaj zwykłe powiązanie, choćby pośrednie, a takie z pewnością w omawianym przypadku występuje. Dodać wypada, że gdyby przyjąć, że dochodzenie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) nie pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez bank, należałoby uznać, że bank prowadzi obok działalności bankowej także działalność innego rodzaju – pozbawioną zawodowego, zarobkowego charakteru - co jest nie do zaakceptowania, jeżeli uwzględni się wysokie wymagania co do zasad prowadzenia działalności bankowej, zwłaszcza w zakresie profesjonalizmu. Po drugie, dopuszczenie dochodzenia przez banki sądowej waloryzacji należności wynikających z nieważności umowy kredytu stałoby w sprzeczności ze wspomnianą wyżej regulacją z dyrektywy 93/13. Tutaj cała argumentacja zawarta w wyroku

TSUE z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie C-520/21, również zachowuje aktualność. Wreszcie trzeba zauważyć, że dopuszczenie możliwości sądowej waloryzacji świadczenia prowadziłoby do skutku sprzecznego z ochronnym celem wspomnianej dyrektywy, bowiem w następstwie nieważności umowy, w której bank zamieścił abuzywne klauzule spełniające właśnie funkcję waloryzacyjną, strona profesjonalna uzyskałaby waloryzację na drodze sądowej. Z przedstawionych względów oddalono również żądanie ewentualne Banku.

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., wzajemnie je znosząc, mając na uwadze, że część żądania dotycząca kapitału była zasadna, choć oddalona z uwagi na potrącenie, pozostała część żądań z kolei była pozbawiona podstaw prawnych. W takiej konfiguracji procesowej usprawiedliwione jest wzajemne zniesienie kosztów procesu pomiędzy stronami.

[sędzia del. Michał Siemieniec]

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)